

Najdrożsi! Niech Jezus strzeże moje córki i moich synów!

Być może się powtarzam, ale czynię to celowo: ileż musimy dziękować Bogu każdego dnia za tak liczne dobra, których nam udziela! Dlatego doskonale rozumiem to, co nasz Ojciec wielokrotnie pisał i powtarzał: *semper in laetitia*. Zawsze w radości, ponieważ widzimy, jak Niebo nam błogosławi.

W ciągu ostatnich tygodni, które upłynęły od 27 września, przekonał się o wielu łaskach otrzymanych od Boga za wstawiennictwem bł. Álvaro. Po raz kolejny widzimy, jak intensywnie promienieje świętość rozpoznana przez Kościół w którymś ze swoich dzieci. Córki i synowie moi, przekonajmy się, że wiara pomaga nam pewnie podążać pośród kaprysów historii. Boża Opatrzność kieruje wszystkim aż do pełni królestwa Bożego, ustanowionego przez Jezusa Chrystusa na ziemi.

Teraz nasza kolej, abyśmy uobecnieli owoce dzieła odkupienia przeobficie zrealizowanego przez Jezusa Chrystusa w Jego życiu, śmierci, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu. Prośmy o to przez wstawiennictwo bł. Álvaro za każdym razem, kiedy będziemy błagać Boga, byśmy potrafili *wiernie spełniać wymogi powołania chrześcijańskiego, przemieniając każdą chwilę i sytuację mego życia w sposobność do miłowania Ciebie i służenia Królestwu Chrystusowemu*.

Rozszerzanie królestwa Chrystusa aż po krańce ziemi i przybliżanie go osobom, które żyją dziś i które przyjdą z biegiem lat, jest wspaniałym zadaniem. To prawdziwa przygoda, ludzka i nadprzyrodzona, oraz misja, którą Pan powierzył wszystkim chrześcijanom, kiedy polecił Swoim Apostołom: *Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!*¹. Jak bardzo nalegał św. Josemaría, abyśmy rozważali tę prawdę! Aby tak wzniosły ideał stał się rzeczywistością, wzrastajmy w pragnieniu rozniecenia każdego dnia coraz większego zapалу apostołskiego. Prośmy Pana, aby zesłał Swojego Ducha na wszystkich ludzi i aby zniknęły przeszkody, które czasem stawiamy Jego działaniu w naszych duszach.

To pragnienie nie może pozostać chimerą. Musimy bardzo dobrze przyswoić sobie to marzenie które nasz Ojciec miał mocno wyryte w sercu od początku Opus Dei i o którym przypomniał nam bł. Álvaro. Odkąd poznał Dzieło, poznawał i zgłębiał bogactwo życia wewnętrznego św. Josemaríi. Między innymi „smakował” i ukochał tym samym akty strzeliste powtarzane często przez naszego Założyciela: *Regnare Christum volumus!, Deo omnis gloria!, Omnes cum Petro ad Iesum per Mariam!* Te jasne i wymagające zarazem wskazówki działania roznieciły w bł. Álvaro pragnienie, aby Jezus Chrystus zaczął królować w jego sercu. Dlatego dążył on ze wszystkich sił do oddania Bogu całej chwały oraz do głębokiego zjednoczenia z Kościołem i Papieżem przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny i wraz z całą ludzkością.

Są to myśli, które wydają się odpowiednie w tym miesiącu, w którym przygotowujemy się na uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Nasz Ojciec pyta każdego i każdą z nas: ***Gdzie jest Król? Gdzie jest Chrystus, którego Duch Święty stara się ukształtować w naszych duszach? Nie może być w pysze, która oddziela nas od Boga; nie może być w braku miłości, która nas izoluje od innych. Tam nie może być Chrystus; tam człowiek zostaje sam***². Bóg pragnie królować przede wszystkim w naszych myślach, słowach i uczynkach. Nasz Ojciec kontynuuje: ***Co byśmy***

1. Mk 16, 15.

2. Św. JOSEMARÍA, *To Chrystus przechodzi*, 31.

*odpowiedzieli, gdyby nas zapytał: „A jak ty pozwalasz Mi w sobie królować?”. Ja bym Mu odpowiedział, że aby mógł we mnie królować, potrzebuję obfitości Jego łaski; tylko w ten sposób każde uderzenie mojego serca, każdy mój oddech, najlżejsze spojrzenie, najzwyczajniejsze słowo, najzwyczajniejsze odczucie przemieni się w hosanna dla mojego Króla, Chrystusa*³.

Kiedy odmawiamy modlitwę *Ojcze nasz*, prosimy, aby przyszło królestwo Boże: *adveniat regnum tuum*⁴. Choć wiemy, że ono jest już obecne w świecie – *regnum Dei intra vos est*⁵, oto bowiem królestwo Boże pośród was jest – jednak jeszcze musi się ono objawić w całej pełni. W słowach naszego Pana to królestwo działa jak ziarno posiane w ziemię, które spokojnie rośnie sobie w polu, choć obok pszenicy rozwija się również chwast zasiany przez nieprzyjaciela. Królestwo Boże jest również jak zaczyn, który sprawia, że ciasto zmienia się w smaczny chleb. Przez te przypowieści Jezus wyjaśnia cechy charakterystyczne królestwa Bożego we wszystkich epokach historycznych, również w naszych czasach. Ponieważ Jego królestwo nie jest z tego świata⁶, nie objawia się hałasem ani wrzawą, chociaż jest obecne na ziemi i rośnie aż do chwalebного objawienia się Jezusa Chrystusa na końcu czasów.

„Działanie Chrystusa zawsze jest ciche, nigdy spektakularne. Wspaniałe drzewo prawdziwego życia rośnie właśnie w pokorze bycia Kościołem i w codziennym życiu Ewangelią. Zwłaszcza przez te skromne początki Chrystus zachęca nas, abyśmy również w pokorze dzisiejszego Kościoła, w ubóstwie naszego życia chrześcijańskiego, potrafili odkryć Jego obecność i nabrać w ten sposób odwagi do wyjścia na spotkanie z Nim i uobecniania na tej ziemi Jego miłości, która jest siłą pokoju i prawdziwego życia”⁷. Choć nie brakuje takich wydarzeń w historii, które zdają się pokazywać coś przeciwnego, to jednak taki dopust Boży jest sposobem postępowania Boga, który pragnie wykonać Swoj plan zbawienia „szanując naszą wolność, ponieważ miłość, z samej swojej natury, nie może być narzucana. Dlatego Kościół w Chrystusie jest miejscem, w którym należy przyjąć i rozważać miłość Boga. Z tej perspektywy można jasno zobaczyć, w jaki sposób świętość i charakter misyjny Kościoła tworzą dwie strony tego samego medalu. Tylko o ile jest święty, to znaczy o ile jest pełen miłości Bożej, o tyle Kościół jest w stanie wypełnić swoją misję. Bóg wybrał i uświęcił Kościół jako Swoją własność właśnie do tego zadania”⁸.

Jezus Chrystus jest Królem Wszechświata przez Swoje Wcielenie i przez triumf na Krzyżu⁹. Prefacja na uroczystość Chrystusa Króla pokazuje cechy charakterystyczne tego królestwa: jest to *królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju*¹⁰. Odkryjmy w tych słowach różne przejawy zwycięstwa Chrystusa, kiedy dusze okazują się posłuszne działaniu Ducha Świętego. Są to słowa, które pomogą nam dobrze przygotować się na tę wielką uroczystość, podczas której odnowimy poświęcenie Opus Dei Najświętszemu i Miłosiernemu Sercu Jezusa.

Królestwo prawdy i życia. Jezus powiedział do Piłata: *jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu*¹¹. Rzymski prokurator nie chciał słuchać słów Jezusa: *Quid est veritas?*¹², cóż to jest prawda? odpowiedział lekceważąco, odwracając się plecami do Mistrza. To samo dzieje się dziś w wielu miejscach. Niestety nie brakuje osób odrzucających prawdę. Nie chcą one przyznać, że tylko Chrystus jest *drogą i prawdą, i życiem*¹³, przez co wciąż trwają w ciemnościach grzechu.

3. *Ibidem*, 181.

4. *Mt* 6, 10.

5. *Łk* 17, 21.

6. *Por. J* 18, 36.

7. BENEDYKT XVI, *Homilia*, 15 VI 2008.

8. *Ibid.*

9. Zob. PIUS XI, Encyklika *Quas primas*, 11 XII 1925.

10. MSZAŁ RZYMSKI, Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, *Prefacja*.

11. *J* 18, 37.

12. *Ibid.*, 38.

13. *J* 14, 6.

Starajmy się zadośćuczynić za największe zło, jakie może przydarzyć się stworzeniu Bożemu, a które polega na dobrowolnym zamknięciu się na Prawdę i Życie, czyli na Chrystusa. Wówczas serce twardnieje w złu i uniemożliwia działanie uzdrawiającej łaski Pocieszyciela. Św. Jan Paweł II napisał, że działanie Ducha Świętego „spotyka się w ten sposób z wewnętrznym oporem człowieka, jakby nieprzenikliwością sumienia, ze stanem duszy, która jakby utwierdziła się w wolnym wyborze (...). Takiemu nastawieniu umysłu i serca odpowiada poniekąd w naszej epoce *utrata poczucia grzechu*. (...) Idzie ona w parze z «utrąta poczucia Boga»¹⁴.

Równocześnie weźmy pod uwagę, że moc Boża jest nieskończenie większa niż tyrania grzechu. Nie dopuszczajmy choćby odrobiny zniechęcenia, kiedy widzimy, jak bardzo nasze otoczenie zapomniało o Bogu i gardzi Jego przykazaniami. Prośmy Tróję Przenajświętszą, aby nie wpłynęła na nas ta duchowa pustka. Ufajmy bardziej mocy Ducha Świętego, aby odślonić grzech i wzbudzić w sercach prawdziwy żal. Pocieszyciel, jak naucza Jezus Chrystus, *przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie*¹⁵. Dzięki wierze jesteśmy przekonani, że *Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony*¹⁶. W ten sposób, jak powiedział św. Jan Paweł II, „przekonywanie o grzechu i sprawiedliwości ma na celu zbawienie świata, zbawienie ludzi”¹⁷.

Św. Josemaría wskazał nam właściwą drogę działania na rzecz ustanowienia królestwa Chrystusa pomimo różnorodnych przeciwności. *Wszyscy wiecie, że w sprawach światowych i w życiu Kościoła napotykamy na trudności. Są one bodźcem, byśmy wszyscy postępowali lepiej, byli bardziej wierni. Bóg oczekuje od każdego z Was i ode mnie wierności i miłości w tych sytuacjach, w których spotykamy się z brakiem lojalności. Powinniśmy być spokojni. Wszystkie wezbrane wody się uspokoją, osad opadnie na dno. Woda z powrotem stanie się czysta i zdatna do picia. Z kolei góry, które zdają się otaczać nas zewsząd i zasłaniać horyzont, runą: montes sicut cera fluxerunt a facie Domini (Ps 97 [96], 5), jak mówi Pismo: góry topnieją jak воск przed obliczem Pana. Wola Boża bowiem jest pełna miłości i miłosierdzia. Misericordia Domini plena est terra (Ps 33 [32], 5), ziemia jest pełna łaskowości Pańskiej. Bóg bardzo kocha każdego z Was i mnie, lecz będzie kochał nas mocniej, o ile pokochamy jego Kościół, który jest naszą Matką, Matką doświadczającą z niewag*¹⁸.

Królestwo świętości i łaski. To kolejna cecha królestwa Bożego, konsekwencja przyłgnięcia do Chrystusa, Prawdy i Życia. Przez działanie Ducha Świętego, w sakramencie Chrztu chrześcijanin staje się dzieckiem Bożym, a dzięki pozostałym sakramentom, przede wszystkim w Eucharystii, utożsamia się coraz bardziej z Jezusem Chrystusem, do tego stopnia, by móc powiedzieć za św. Pawłem: *teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie*¹⁹. To utożsamienie z Chrystusem nie neguje cech indywidualnych każdej osoby: *powinniście tak różnić się między sobą, jak różnią się święci w niebie, gdyż każdy z nich ma swoje cechy, bardzo indywidualne. – Ale też powinniście być tak do siebie podobni, jak podobni są święci, którzy nie byłiby świętymi, gdyby każdy z nich nie utożsamiał się z Chrystusem*²⁰.

Przypadająca dziś uroczystość Wszystkich Świętych ukazuje nam przedziwną jedność i różnorodność właściwą życiu chrześcijańskiemu. Beatyfikacja bpa Álvaro i Pawła VI, która dokonała się przed kilkoma dniami, pokazują nam również cudowne działanie Boże – uświęcenie Jego dzieci dla Jego chwały i dla dobra Kościoła. Dlatego **radość Ewangelii jest tym, czego nic i nikt nie zdoła nam odebrać (por. J 16, 22). Choroby współczesnego świata oraz Kościoła nie**

14. ŚW. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dominum et vivificantem*, 18 V 1986, 47.

15. J 16, 8.

16. J 3, 17.

17. ŚW. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dominum et vivificantem*, 18 V 1986, 27.

18. ŚW. JOSEMARÍA, *Notatki ze spotkania rodzinnego*, 11 XI 1972.

19. *Ga 2*, 20.

20. ŚW. JOSEMARÍA, *Droga*, 947.

powinny stanowić wymówki, by zmniejszyć nasze zaangażowanie i nasz zapał. Traktujmy je jako wyzwania, by wzrastać. Ponadto, spojrzenie wiary zdolne jest rozpoznać światło, które Duch Święty zawsze wnosi pośród mroków (...). Nasza wiara wezwana jest, by dostrzec wino, w które może być przemieniona woda, i odkryć ziarno rosnące pośród kąkolów. Po pięćdziesięciu latach od Soboru Watykańskiego II, nawet jeśli doświadczamy bólu z powodu nędzy naszej epoki i dalecy jesteśmy od naiwnego optymizmu, większy realizm nie powinien oznaczać mniejszej ufności do Ducha ani mniejszej hojności²¹.

Ta pewność wiary oświeca mroki, które zdają się gęstnieć nad ludzkością. Bóg może więcej! On w Swojej nieskończonej Mądrości i Wszechmocy ma zdolność wyprowadzenia dobra ze zła. Dlatego wiara jest najważniejszym korzeniem nadprzyrodzonego optymizmu. To właśnie z wiary powinno wynikać działanie chrześcijanina. Duch Święty jest rzeczywiście naszym *Parakletem*, czyli naszym obrońcą, zgodnie z grecką etymologią tego wyrazu.

Kiedy królestwo Boże zapuszcza korzenie w głębi duszy, wówczas to, co zostało zapisane w prefacji na Mszę Świętą w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, staje się rzeczywistością. Przez osobiste apostołstwo okazuje się *królestwem sprawiedliwości, miłości i pokoju*. Z serca chrześcijanina zaczynają wtedy wypływać sprawiedliwość i miłosierdzie, które rozprzestrzeniają się na innych ludzi, a przez nich nasycają one całe społeczeństwo. Ponieważ jesteśmy świadomi daru synostwa Bożego, stajemy się, jak mawiał nasz Założyciel, *siewcami pokoju i radości*.

Jutro będziemy obchodzić wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. Bądźmy hojni dla dusz czyśćcowych, zwłaszcza tych najbardziej potrzebujących, przede wszystkim przez ofiarowanie w ich intencji modlitw, a zwłaszcza Mszy Świętych. Porusza mnie wspomnienie, jak bardzo nasz Ojciec kochał i obcował z tymi, którzy poprzedzili nas w ziemskiej pielgrzymce – jego córki i synów, rodziców, braci i siostry oraz – z tym samym uczuciem – członków naszych rodzin, wszystkie dusze czyśćcowe, jego *dobrze przyjaciółki*. Bardzo silne było jego przekonanie, że *vita mutatur, non tollitur*²², życie zmienia się, ale się nie kończy, o ile podążało się za Panem.

Z radością informuję Was, że 3 listopada wybieram się do Moskwy. Już od teraz towarzyszyć mi w tej podróży Waszymi modlitwami. Z kolei w sobotę, 8 listopada, udzielę święceń diakonatu Waszym 32 braciom. Módlmy się za nich, aby byli święci. Polecamy również wszystkie sługi Kościoła, poczynawszy od Papieża, a skończywszy na ostatnim, ostatnio wyświęconym. Kochajmy ich bardzo mocno. 28 listopada przypada rocznica erygowania Opus Dei jako Prałatury personalnej. Bądźmy wdzięczni przede wszystkim Trójcy Przenajświętszej za to, że Dzieło otrzymało ostateczny kształt prawny. Dziękujemy za tę *część Kościoła*, którą tworzymy wspólnie, kapłani i świeccy, a w ramach której możemy lepiej służyć całemu Kościołowi i duszom.

Nadal módlcie się za owoce niedawno zakończonego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów i we wszystkich moich intencjach.

Z wielką miłością błogosławi Was

*uestro Padre
+ Javier*

Rzym, 1 listopada 2014 r.

21. PAPIEŻ FRANCISZEK, Adhortacja apostołska *Evangelii gaudium*, 24 XI 2013, 84.

22. MSZAŁ RZYMSKI, I Prefacja o zmarłych.